

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 400

Koronacja Papieża Piusa XII

Wczorajsze uroczystości w Stolicy Apostolskiej zgromadziły kilkuset tysięcy tłumy wiernych
Podniosłemu aktowi asystował włoski następca tronu

CITTA DEL VATICANO, 12. III (PAT.) Bazylikę św. Piotra otwarto dziś o godz. 6 rano. Jeszcze o zmroku cała dzielnica, przylegająca do bazyliki zaroila się od przechodniów, którzy z różnobarwnymi kartkami wstępu szukali właściwej drogi, wiodącej na plac św. Piotra. Szeregi karabinierów i milicji pilnują porządku, kierując publiczność ku różnym bramom świątyni. Dużym powodzeniem cieszą się sprzedawcy i wynajemcy składanych krzesłek, które zabiera ze sobą do kościoła wiele osób, wiedząc, że ceremonia koronacyjna trwać będzie kilka godzin.

Biały tron papieski

Wnętrze bazyliki ma wygląd odświętny. Monumentalne pilastry pokryte karmazynowym brokatem w złote pasy. W głębi nawy głównej widnieje biały tron papieski. Tron ustawiony jest tyłem do ołtarza kościelnego, który jest zasłonięty. Przeróżne pomiedzy tronem a konfesją (grób św. Piotra), gdzie papież odprawiać będzie mszę pontyfikalną, wyłożona jest zielonym sukniem. Po obu stronach tego przejścia znajdują się try-

buny dla nadzwyczajnych misji zagranicznych, członków rodzin królewskich, korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, zakonu kawalerów maltańskich itp. Obok brązowej statui, przedstawiającej św. Piotra, ubranej w szaty pontyfikalne, palą się 2 świece.

W Watykanie jest coraz tłoczniej. Przybywających kierują na właściwe miejsca szambelani pałacowi i oficerowie gwardii. — W głównej nawie tuż przy konfesji, straż porządkową sprawują oddziały gwardii szlacheckiej w złotych hełmach oraz gwardziści szwajcarscy, zbrojni w halabardy i ubrani w renesansowe srebrne pancerze oraz hełmy, ozdobione czerwonymi pióropusami.

Trybuny honorowe zapełniają się powoli. Ze szczególnym ceremoniałem witany jest wielki mistrz zakonu maltańskiego, książę Chigi, któremu towarzyszy orszak kawalerów z krzyżami, na płaszczach.

Orszak koronacyjny

W tym czasie z pałaców watykańskich wyrusza papieski or-



PAPIEŻ PIUS XII.

szak koronacyjny. Mina jeszcze 2 godziny, zanim orszak ten ukaże się w głównej nawie bazyliki. Orszak idzie powoli. Otwiera go mistrz ceremonii oraz prokurator kolegiów zakonnych. — Dalej idą kaznodzieja i spowiednik dworu papieskiego, kapelan niosący w asyście jubiler i 2-ch gwardzistów tiarę papieską, kapelani z mitrami, kapelani honorowi w czerwonych płaszczach,

adwokaci konsystorza, członkowie rotty oraz audytor rotty z krzyżem papieskim. Krzyż ten zwrócony jest nie do przodu, ale w odwrotnym kierunku do papieża, niesionego na sedia gestatoria. Wokół krzyża kapelani niosą siedem zapalonych świec. Dalej idą długim szeregiem w białych mitrach biskupi i kardynałowie. Bezpośrednio za nimi kroczą szambelani w czerwonych sułtanach i gronostajach, otaczający sedia gestatoria.

Szaty Ojca św.

Papieża, ubranego w białą kapę koronacyjną i drogocenną mitrę, powitał przy wejściu do świątyni archidiecezjalny bazyliki w towarzystwie kapituły, po czym orszak ruszył do kaplicy Najświętszego Sakramentu. Papież zszedł z sedii gestatoria i klęcząc, dokonał adoracji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

W tym czasie zapełniły się trybuny dla nadzwyczajnych misji dyplomatycznych.

Króla Włoch reprezentował następca tronu, książę Humbert Piemontski, rząd — min. Ciano i podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Medici.

O godz. 10-ej, w chwili wejścia orszaku do bazyliki, oklaski i wiwaty tłumy zagłuszyły śpiew chóru sykstyńskiego. Równocześnie zasłonięto wszystkie okna.

Blagosławieństwo

Ojciec święty, biały i widocznie wzruszony, błogosławi z pod srebrno-szarego baldachimu majestatycznym gestem. Po dojściu do konfesji biskupi i kardynałowie dwoma długimi szeregami zajmują miejsce wzdłuż przejścia pomiędzy tronem papieskim a ołtarzem głównym.

Wnętrze kopuły, pod którą znajduje się ołtarz papieski i konfesja, zostaje oświetlone reflektorami. Papież rozpoczyna odprawianie mszy świętej.

Po ministranturze, papież zasiadł na tronie, a kardynałowie asystujący papieżowi odprawili specjalne modły, związane z koronacją. Następnie Ojciec Św. wstępuje na stopnie ołtarza, gdzie kardynał - diakon zdejmując papieżowi mitrę i nakłada palusz, odmawiając od-

(Dokończenie na str. 4-ej).

Endecja przekroczyła dozwolone granice

rozpoczynając na wyższych uczelniach robotę, kolidującą z kodeksem karnym i interesem państwa

Echa rewizji i aresztowań akademików we Lwowie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nawiązując do ostatnich wypadków na wyższych uczelniach we Lwowie, rewizji i aresztowań wśród studentów, — „Kurier Poranny“ pisze m. in.:

Działalność Stronnictwa Narodowego we Lwowie przemieniła się w ostatnich czasach w akcję mającą wszelkie cechy po spolitej zbrodni.

Przeliczyli się...

Przebrała się wszelka miaraka. Dowódcy partyjnej organizacji przeliczyli się.

W Polsce toleruje się wprowadzić także dzisiaj różne niepoważne wybrki, a ich sprawcy mogą liczyć nawet na względną pobłażliwość, szczególnie gdy się ma do czynienia z ich strony z elementami nie dość uświadamionymi.

Ale zbrodnicze czynniki, które opanowały Stronnictwo Narodowe we Lwowie zapomniały, że jest granica, której niko-

mu przekroczyć w państwie polskim nie wolno.

Stronnictwo Narodowe we Lwowie przekroczyło tę granicę w dwu punktach:

1) rozpoczęło pod pozorem akcji politycznej robotę kolidującą z przepisami kodeksu karnego i zainaugurowało działalność naruszającą podstawy zwykłego porządku publicznego;

2) akcję tę odważyło się Str. Narodowe podjąć na terenie, który wymaga szczególniejszej dyscypliny i porządku.

Jeżeli zaś może partia endecka spodziewała się, że w Polsce niema siły, która potrafiłaby ukroić zbrodnię — to złudzenie to trzeba radykalnie rozwiązać.

W Polsce dzisiejszej surowa ręka sprawiedliwości, działająca w imieniu najwyższego interesu państwa i narodu trafi do każdego, ktokolwiek by ten interes chciał naruszyć.

Zasada silnego ustroju i silnego rządu nie jest w naszym państwie frazesem.

Interes publiczny naruszony

Rząd nie nadużywa tej zasady, ale potrafi zawsze skutecznie ją przypomnieć i zastosować, kiedy interes publiczny i narodowy zostaje naruszony.

Komunikat donoszący o zarządzeniach zdających do unicestwienia zbrodniczej akcji bojówek partyjnych wstrząsa każdym z nas.

Okazuje się, że domy przeznaczone na mieszkania dla studentów stały się arsenałami Stronnictwa Narodowego, w których przechowywano magazyny broni. Komunikat donosi o ciężko i lekko rannych policjantach.

Chyba jakiegoś szaleństwo ogarnęło tych ludzi, że wzięli się na coś podobnego.

Czy znów usłyszymy, że to „obce elementy“ kazaly bojówkom ranni wykonyjących rozkaz i obowiązki polskich policjantów i przeciwstawili się zarządzeniu reprezentantów sądu polskiego?

Może i usłyszymy, ale już w te bajki nie będziemy wierzyli.

Antypaństwowe wychowanie

To nie „obce elementy“, ale legalnie działająca partia wychowuje część młodych ludzi w ślepej, zagorzalej nienawiści do wszystkiego, co państwowe.

W życiu politycznym są sytuacje, w których można przymknąć nieraz oko na różne zjawiska, domagające się nawet ostrej reakcji.

Tak właśnie przez bardzo długi czas przymykano ostatnio oczy na dywersję Stronnictwa Narodowego we Lwowie, która godziła w najżywniejsze interesy polskość, jędzila społeczeństwo, uprawiała niegodną demagogię.

Lwów, który powinien w życiu polskim służyć przykładem i symbolem jedności oraz wysiłku narodowego, stał się wskutek zbrodniczej akcji Str. Narodowego — jako jedyny, najsmutniejszy wyjątek wśród

wszystkich miast polskich — wulkanem niepojętego warcholstwa, zdziczenia stosunków i zbrodni. Codziennym argumentem w życiu politycznym polskiego społeczeństwa, wprowadzonym przez Str. Narodowe, stały się tam noże, petardy i kasety.

Dość zbrodniczej akcji!

Wczoraj w odpowiedzi na to powiedziano: dość!

Ani jednego kroku dalej w zbrodniczej akcji!

Może sobie Stronnictwo Narodowe uprawiać demagogię, bo to już nikogo w Polsce nie wzrusza.

Ale Stronnictwo Narodowe nie będzie uprawiać zbrodni we Lwowie.

To się już definitywnie skończy!

Zasada silnego ustroju w Polsce nie jest — powtarzamy z naciskiem — żadnym frazesem.

WOJNA NIEUSTAJĄCA

Ewolucje narodowo-społeczne i walka o surowce

Podajemy poniżej następny artykuł pióra jednego z najwybitniejszych naszych znawców społecznych zagadnień wojskowych.

II. Prof. Wagemann znajduje w swym dziele o „strategii ekonomicznej“ wybitne analogie pomiędzy prawami sztuki wojennej i nowoczesnymi zasadami ekonomii. Jest to spostrzeżenie niewątpliwie słuszne; co więcej, analogie te zaczynają się już wyraźnie ujawniać na wszystkich polach życia współczesnych organizmów państwowych. Trzeba przyznać, że wbrew pozorom, w odkryciu tym nie ma nic niezwykłego, ponieważ rozszerzenie praw strategii na całość życia państwa jest w dobie wojen masowych, toczonej nie tylko przez poszczególne wojska, lecz przez narody lub nawet ich zespoły, zjawiskiem zupełnie zrozumiałym.

Nie ma już oddawna barwnych i strojnych, za to nielicznych wojsk zawodowych; próby odtworzenia ich działalności pod postacią zmodernizowanej wojny „błyskawicznej“, toczonej przez zmechanizowane wojska kadrowe, nie zdobyły sobie uznania i zostały zarzucone. Od czasu bowiem Wielkiej Rewolucji francuskiej właściwą podstawą wszystkich pokojowych i wojennych poczynań państwowych staje się coraz więcej czynny i powszechny udział mas, których właściwa lub niewłaściwa postawa wobec poszczególnych problemów państwowych jest już dziś bezsprzecznie ważnym warunkiem powodzenia i trwałości każdego wielkiego twórczego państwowego, bez względu na to, czy chodzi o zdobycze wojenne, czy o wielkie i głębokie przedsięwzięcia pokojowe.

Nie trudno dostrzec, że nie tylko państwa demokratyczne, ale i „totalne“ przywiązują jak największą wagę do moralnego poparcia mas, choć nie uznają ich bezpośredniego wpływu na rząd. Pozyskaniu zaufania społecz-

nego wszystkie rządy poświęcają wielkie wysiłki, nie ograniczając się jedynie do propagowania dążeń imperialnych, lecz wiążąc z tymi ideami również żywotne interesy najszerszych warstw społecznych.

Nie mamy zamiaru rozważać dobrych i złych stron nowopowstałych ustrojów państwowych, napotykających na największe trudności w zachowaniu właściwego umiaru pomiędzy dwoma sprzecznościami psychiki ludzkiej: zamiłowaniem do wolności osobistej i dążnością do zorganizowania postępu. Trze-

ciekłości w zdobywaniu dalekiego celu.

Można się odnosić z uznaniem obojętnie lub bardzo krytycznie do wielkich ruchów narodowo-społecznych, obserwowanych we wszystkich prawie państwach europejskich, bez względu na ich ustrój; trzeba jednak przyznać, że są to ruchy masowe, a więc silne i bynajmniej nie przemijające. Mogą one podlegać głębokim przemianom, czy nawet okresom upadku, jednak ich istotna treść nie wypali się łatwo, jak nie wypaliły się rzeczywiste wartości Wielkiej Rewolucji francuskiej po upadku republiki, czy w czasie absolutnych rządów Napoleona, czy później. Wartości te pozostały i także w państwach „totalnych“ znajdują swoje echo.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tak żywe i głębokie ruchy, jakich jesteśmy dziś świadkami, krzyżują się między sobą w swych dążeniach, to też kryją w sobie zarodki ostrych starć międzynarodowych.

O starcia te jest tym łatwiej, że wzrastanie liczby ludności wszystkich krajów, przemysłowienie ich życia gospodarczego oraz podniesienie stopy życiowej jednostek wytworzyło już od dawna silny wzrost popytu na wszystkie dobra ziemskie. Stąd powstał głód surowców.

Wiemy, że rozmieszczenie najbardziej podstawowych dla nowoczesnego życia surowców, jak żelazo, węgiel, nafta, bawełna, cynk, kauczuk, trzcina cukrowa itd. jest bardzo nierównomierne. Niektóre państwa, nawet bardzo wielkie, są całkowicie pozbawione wielu najważniejszych surowców i muszą je kupować u innych. Nie można się dziwić, że sprzedawcy dążyli zawsze do uzyskania jak najwyższych cen, co dało się najłatwiej osiągnąć przez monopolizowanie produk-

cji i sprzedaży poszczególnych surowców. Już na długo przed wojną światową monopole takie rzeczywiście istniały (kauczuk i kawa w Brazylii, trzcina cukrowa w imperium brytyjskim i w posiadłościach holenderskich, większość nafty, żelaza i pszelicy w Stanach Zjednoczonych, saletra w Chili itd.).

Podział świata na wyłącznych sprzedawców niektórych dóbr i zależnych od ich woli kupujących musiał doprowadzić do walki. Niezależnie od tego rodzaju zabiegów, jak słynne wykradzenie nasion drzew kauczukowych stanęła do walki o surowce przede wszystkim nauka, która przez wynalezienie cukru buraczanego, sztucznego jedwabiu, nawozów sztucznych, syntetycznej benzyny i ostatnio syntetycznego kauczuku (buny) potrafiła obalić wiele monopolii lub przynajmniej odebrać im wyłączność. Ale nie wszystko można za stąpić namiastkami, potrzeby zaś nieustannie rosną; już za kulami wojny światowej kryło się wiele czynników rywalizacji surowcowej; wspomnijmy tylko niepokój Anglii z powodu możliwości konkurencyjnych ze strony coraz silniejszej floty niemieckiej i rosnących zainteresowań kolonialnych tej nowej potęgi wojkowej i przemysłowej.

Dziś walka o surowce stanowi jedną z zasadniczych przyczyn wszystkich międzynarodowych zatargów. Jej zarzewie przegasa wprawdzie od czasu do czasu, przytłumione piaskiem kompromisów, ale ani na chwilę nie przestaje się tlić, stanowiąc główną pożywkę międzynarodowych fermentów.

Wskutek wszystkich powyższych przyczyn wojna przybrała od szeregu lat charakter walki nieustającej. Jedno państwo za drugim staje w szranki, bo wiadomo już powszechnie, że przeczyć tym zmaganiom ani się od nich uchylić nie wolno. Trzeba wziąć udział w wysiłku rywalizacji międzynarodowej i to ze wszystkich sił, zarówno na polu nauki jak działalności politycznej, gospodarczej i wojskowej, bo inaczej można już teraz, w czasie „pokoju“, przegrać niewiódzłą lecz zacięłą bitwę, której stawką jest rozwój i przyszłość poszczególnych krajów Europy i świata.

Stefan Mossor.

Po słońce Południa

na M-S „Piłsudski”
7 — 30 kwietnia Zł. 660.—

DO SAN-REMO
4 — 28 kwietnia Zł. 595.—

WYCIEZKI NA SYCYLIE
(Pobyt w Taorminie)

Wyjazdy w dowolnych terminach
Zł. 865.—

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO
ANGLII, FRANCJI, BELGII,
PALESTYNY
i innych krajów europejskich
i zamorskich.

FRANCOPOL
Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40.

Na progu C. O. P-u

Ubezpieczalnia przystosowuje swój aparat do nowych potrzeb

TARNÓW, w marcu.

— Pracę naszą — mówi dr. Kosobudzki, naczelny lekarz ubezpieczalni społecznej w Tarnowie — dostosowujemy siedmiomilowymi krokami do wzrastających potrzeb. Włączenie powiatów brzeskiego i dobrowolskiego do Centralnego Okręgu Przemysłowego wpłynęło wybitnie na zwiększenie stanu zatrudnienia, liczby ubezpieczonych i nieproporcjonalnie do tego wysokich świadczeń. W każdym większym skupisku mieszkańców wszystkich czterech powiatów naszej ubezpieczalni rezydują nasi lekarze, wszędzie, nawet w najstronniejszych i niedostępnych (podgórze) miejscach dociera ich pomoc lecznicza, a trzeba i to wziąć pod uwagę, że robotnik - autochton, który dostaje pracę bądź w rozwijającym się stale przemyśle, bądź przy robotach sezonowych: przy budowie dróg, regulacji rzek — zaporą w Czechowie — i t. d. często długie lata czekał na możliwość leczenia tak siebie, jak i swojej rodziny.

Nasze agendy lecznicze przepelnione są gruźlikami z całego terenu, chcymi na choroby weneryczne oraz na zapalenia gruczołu tarczycowego (wole).

Leczenie fizykalne, mimo, że w ambulatoriach naszych w Mościcach i Bechni urządziliśmy gabinety fizykalne, dobrze wyposażone, zaczerpane nadmiarem pracy. A prze-



Gabinet fizykalnej terapii

cież odmówić zabiegów nie można, szczególnie, jeśli pacjentem jest wymizerowane, wychudłe, spragnione słońca i powietrza dziecko.

To samo trzeba powiedzieć o gabinetach rozpoznawczym (Röntgen) i laboratoryjnym analitycznym. W rezultacie poza Ostrowcem Świętokrzyskim, z pośród ubezpieczalni COP-u wydajemy na świadczenia najwięcej.

Jakże ta działalność wygląda w cyfrach?

Liczba ubezpieczonych wzrosła w roku 1938 prawie o trzy tysiące osób (z 19.297 ubezpieczonych w roku 1937) do 22.252.

Ogólni świadczeniopochłoncy 213.909,77 zł.

Wzrost liczby korzystających z opieki leczniczej wynika z przyrostu ubezpieczonych i jest wyrazem rosnącego zaufania do lecznic-

stwa ubezpieczalnianego.

Porad i zabiegów w gabinetach lekarzy i w domu chorego udzielono ogółem w roku 37 — 127.886, a w roku 38 — 150.006.

Jeszcze wyraźniej zjawisko to zarysowuje się w dziale „opieki“ szpitalnej. Gabinet Roentgena notuje olbrzymi wzrost badań rozpoznawczych, prześwietleń i zdjęć 4.208. W gabinetach fizykalnych wykonano ogółem 7.229 zabiegów. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że jest to cyfra niepełna, bo w oddziale w Bochni i w ambulatorium w Mościcach czynne są gabinety fizykalne.

W bieżącym roku ubezpieczalnia społeczna udzieliła 100 tysięcy złotych pożyczki na rozbudowę szpitala powszechnego w Tarnowie. Szpital ten dostosuje lecznictwo do wzmoczonych potrzeb ubezpieczalni.

Wiosną rozpocznie się budowa kanału odpływowego z Państwowej Fabryki Prochu w Niedomicach do Wisły — pełne roboty przy zbiorniku wyrównawczym, zaporze i zakładzie wodno-elektrycznym w Czechowie nad Dunajcem — oraz wielkie prace elektryfikacyjne, które przeprowadzają Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, by następnie włączyć się w trójką Mościce, Rożnów, Czechów, który zasili energią elektryczną olbrzymie połacie kraju, od Karpat po Warszawę.

R. B.

LUIZA
RAINEF

LEKKOMYSŁNA
ROZBAWIONA
KAPRYŚNA
UROCZA

W. G. SLYNNEJ SZTUKI
„Mlle FROU-FROU“

POJUTRZE W KINIE
EUROPA

Indywidualne przejazdy
do: Anglii
Francji
Belgii
Włoch
Szwajcarii
Szwecji
Łotwy
Palestyny
Brazylii
Argentyny
Stanów Zjednoczonych
i innych krajów
załatwia:

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży, Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2.
TELEFON 120-37

WOLNOŚCI KRAJU
nie obronił się codziennymi reklamami,
a jedynie własną siłą zbrojną.

Praga ustępuje pod naciskiem Rzeszy

Słowacy otrzymają jeszcze dwóch ministrów w rządzie centralnym

Niepodległe państwo słowackie nie byłoby zdolne do życia

PRAGA, 12.3. (PAT) — Członkowie nowego rządu słowackiego przybyli do Pragi, gdzie mają złożyć przysięgę na ręce prezydenta Hacha.

Nowy premier słowacki Sidor, który nadal pozostaje członkiem rządu centralnego, i nie potrzebuje ponownie składać przysięgi, pozostał nadal w Bratysławie.

PRAGA, 12.3. (PAT) — W czasie wczorajszych pertraktacji, prowadzonych przed przymusowym dołączeniem Słowacji do państwa praskiego, słowacy uzyskali pewne zapewnienie, iż w najbliższym czasie 2 słowaków otrzyma nominacje na mini-

strów w rządzie centralnym.

Według pogłosek, słowacy mieli się domagać teki finansów, wysuwając ostre zarzuty pod adresem obecnego ministra Kalfusa.

BRATYSŁAWA, 12.3. (PAT) — Dziś w Bratysławie panował przez cały dzień absolutny spokój.

Wieczorem przed mikrofonem radia premier Sidor wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, że urząd jaki mu powierzono, będzie sprawował, mając na względzie dobro wszystkich słowaków.

Pierwszym zadaniem rządu jest załagodzenie Bratysławie i Słowacji spokoju i porządku. Cała władza przeszła z powrotem do organów cywilnych.

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE ODWOŁANE.

Odwołaliśmy wszystkie nadzwyczajne zarządzenia wojskowe, wszyscy żandarmi czescy, którzy przybyli z Czech i Moraw zostali odwołani i mają w ciągu 24 godzin opuścić Słowację.

Zarządziliśmy — mówił Sidor — aby zwolniono wszystkich aresztowanych, posłów, komendantów rozmaitych stopni gwardii księdza Hlinki, starostów oraz urzędników. Jest ich około 150 do 200 osób. Ci, którzy znajdują się w więzieniach słowackich, będą zwolnieni w ciągu 24 godzin, ci, którzy zostali wywiezieni do więzień morawskich lub

czeskich mają w ciągu 48 godzin powrócić do Słowacji, jako wolni obywatele.

Obecnie, mówił premier, cała władza w Słowacji wróciła do organów cywilnych.

Dalej premier wezwał wszystkich słowaków, by nie dawali posłuchu rozmaitym agitatorom i wyrażali nadzieję, że wkrótce uda się nawiązać jak najserdeczniejsze stosunki z organami bezpieczeństwa i z wojskiem.

Na wniosek prezidium sejm — mówił premier — prezydent republiki odroczył zwołanie sejmiku słowackiego z 14 marca na 28 marca. Premier Sidor wystąpi 28 marca w sejmie z expose, w którym wyłoży program rządu.

ANTYCZESKA PROPAGANDA NIEMIEC.

PRAGA, 12.3. (Tel. wł.) — W ciągu dnia dzisiejszego sytuacja przybrała obrót zgoła inny, aniżeli można było jeszcze wczoraj przypuszczać. Napężenie między Pragą a Bratysławą zostało złagodzone i możliwość porozumienia stała się bliższa, a to dzięki...

ustępstwom Pragi. Praga została pod naciskiem Berlina zmuszona do defensywy i zaczyna powoli wycofywać się ze swego dotychczasowego stanowiska. Kapitałna koncesja, na którą decyduje się Praga, jest powołanie do tworzącego się gabinetu słowackiego członków, którzy jeszcze wczoraj zostali zdymisjonowani, a więc przede wszystkim dr. Tise, którego pozostawienie w rządzie domagali się hlinkowscy gwardziści. Praga pozostaje więc tylko częściowo zwyciężcą w rozgrywce ze Słowacją: przewrót na Słowacji został udaremniony, lecz rząd słowacki powróci częściowo w swym dawniejszym składzie do władzy (z wyjątkiem min. Durczańskiego). Tak więc partia nie została definitywnie rozegrana, zakończyła się na remis i nie ma żadnej gwarancji, że gra może się po pewnym czasie zacząć na nowo, tym bardziej, że słowacy mają tak silne poparcie sąsiada niemieckiego, z czym się weale już obecnie nie kryją.

Tajna rozgłoszenia słowacka powtarzała kilkakrotnie dziś w noc, a w ciągu dnia dzisiejszego całkiem wyraźnie, „że Słowacja ma tylko jednego przyjaciela, o którego opierać się może, a tym nie są Czechy, lecz Rzesza Niemiecka”.

Ciekawe jest stanowisko Rzeszy Niemieckiej w tej całej sprawie. Oficjalne kółka berlińskie zastrzegają się, że zatarg między słowakami a czechami jest sprawą czysto wewnętrzną Czecho-Słowacji — czyli Rzesza ogłasza swe desinteressement w tej kwestii. Natomiast radio wiedeńskie, a dziś również i radio Rzeszy Niemieckiej (Monachium, Lipsk, Hamburg i t. d.) zajmują wyraźnie stanowisko przychylnie wobec słowaków, a wróg wobec czechów, i zagrzewają słowaków do walki o niepodległość przeciwko „panowaniu złośliwych i zażydzonego czechów”.

Sfery polityczne Rzeszy zauważają, że utworzenie niepodległej Słowacji położyloby kres sprawie nienaturalnego korytarza czeskiego, przecinającego Środkową Europę. Z drugiej jednak strony wskazuje się na trudności gospodarcze, jakie miałyby niezawodnie do zwalczania państwo słowackie.

Rozwiązanie władz łódzkiej izby rzemieślniczej

Ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło rozwiązać zarząd i radę łódzkiej izby rzemieślniczej.

Na miejsce zarządu i rady ustanowiony zostaje tymczasowy zarząd, w skład którego wejdą dotychczasowy prezes izby — p. Kopyczyński i wiceprezes Lewanowski. (I)

Kolej elektryczna Warszawa—Łódź?

Wobec zakończenia przebudowy toru z Warszawy do Żyrardowa dla trakcji elektrycznej zostały podjęte starania w sprawie przedłużenia elektrycznej linii kolejowej do Łodzi-Fabrycznej.

Rokowania prowadzone są podobno z kapitalistami francuskimi.

Kurator Maciszewski wiceministrem W.R. i O.P.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podsekretarzem stanu w ministerstwie oświaty w najbliższym czasie mianowany będzie dotychczasowy kurator okręgu szkolnego wołyńskiego p. Seweryn Maciszewski.

P. Seweryn Maciszewski pełnił w min. oświaty funkcje szefa gabinetu ministra, oraz był kuratorem Z. N. P. po ustąpieniu p. Musioła.

Rasizm włoski

RZYM, 12.3. (ZAT) — Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało komunikat, stwierdzający, że wszelkie podania żydów włoskich o wyłączenie z działania ustawy antyżydowskiej mają być zgłoszone do dnia 31 marca. Dotychczas tylko nieznaczna liczba żydów skorzystała z ekscypcji, większość żydów utraciła prawa obywatelskie, nie wyłączając odznaczonych orderami wojennymi.

Układ turystyczny francusko niemiecki

BERLIN, 12.3. (PAT) — Jak się słyszy, w najbliższych dniach podpisany będzie w Berlinie układ turystyczny między Rzeszą i Francją. Układ turystyczny posiada Rzesza dotychczas z Włochami i Jugosławią.

Nowy port turecki

Turecja postanowiła wybudować nowy port na wybrzeżu morza Czarnego, a mianowicie w miejscu, gdzie dziś rozciąga się wieś rybaczka Czatalaks. Koszt budowy portu wynosić będzie około 2 mln. funtów. Budowę finansować ma pewna firma angielska, która rządowi tureckiemu przedłożyła już potrzebne projekty.

Niemcy obsadziły granicę słowacką

Nocna narada Hitlera z Ribbentropem?

LONDYN, 12.3. (Tel. wł.) — Korespondenci pism londyńskich dzisiaj donoszą z Berlina, że o północy odbyła się u kanclerza Hitlera narada, w której m. in. wziął udział min. Ribbentrop. Narada dotyczyła sytuacji w Słowacji.

Kancelarz Hitler postanowił zacząć na dalszy rozwój wypadków i wyjaśnienie sytuacji.

Ci sami korespondenci donoszą

jednocześnie fantastycznie brzmiące wiadomości, jakoby nad Dunajem skoncentrowana została wczoraj niemiecka dywizja zmotoryzowana. Wojska niemieckie znajdują się podobno na wprost Bratysławy.

BERLIN, 12.3. (Tel. wł.) — Oficjalnie lamentują pogłoski, jakoby wojska niemieckie przekroczyły granicę słowacką, lub zamierzały ją przekroczyć.

Dementi nie wspomina jednak o koncentracji wojsk niemieckich nad granicą słowacką

BERLIN, 12.3. (Tel. wł.) — Późnym wieczorem Niemieckie Biuro Informacyjne podało do wiadomości rzekomy fakt koncentrowania przez Czechy wojsk nad granicą niemiecką.

Rewolta komunistyczna stłumiona

Gen. Franco szykuje decydujące uderzenie na Madryt

MADRYT, 12 marca. (PAT) — Rewolta komunistyczna została całkowicie stłumiona. Po wczorajszym 4-godzinym ostrzelaniu zbuntowanych oddziałów przez artylerię i czołgi rady obrony narodowej, przywódcy komunistyczni zaniechali walki, a część ich przeszła na stronę wojsk gen. Miaja. Wojska rady obrony narodowej oswobodziły z rana 500 zakładników politycznych, których komuniści uwięzili w Prado z

chwila wybuchu rewolty. — Wśród zakładników znajduje się gubernator cywilny Madrytu. Związki zawodowe wystosowały przez radio apel do robotników, by od poniedziałku stawali się do pracy.

Samoloty gen. Franco dokonały dłuższego nalotu na Madryt, zrzucając nad miasto proklamacje.

W kołach dziennikarskich za powiadają, że wojska narodowe jeszcze przez tydzień mniej wie-

cej zdecydowane są obserwować przebieg walk na terenie miasta, zaś 19 marca gen. Franco przygotowuje decydujące uderzenie, aby owdądzić Madrytem.

BURGOS, 12 marca. (PAT) — Czynniki rządowe kategorięcznie zaprzeczają jakoby w dniu wczorajszym wojska gen. Franco miały rozpocząć NATAJCIE NA MADRYT.

Rozmowa Gambara - Franco

RZYM, 12 marca. (Tel. wł.) — Duże wrażenie wywołała wiado-

mość, że wbrew przewidywaniom gen. Gambara nie zatrzymał się dłużej w St. Remo, lecz po przeprowadzeniu rozmowy z marszałkiem Goeringiem udał się niezwłocznie do Burgos, a dziś rano przyjęty był przez generała Franco.

Według nadeszłych do Rzymu informacji, rozmowa dwóch generałów przeciągnęła się do 55 minut. Podkreślają, że gen. Gambara jest już drugą osobistością włoską, która ostatnio przybyła do Burgos, bowiem przed tygodniem bawił tam ambasador włoski w Paryżu p. Guariglia.

Zwłoki Mirona Cristea

przybyły wczoraj do Bukaresztu

BUKARESZT, 12.3. (PAT) — Śmiertelne szczytki patriarchy Mirona Cristea przybyły wczoraj po 11m wieczorem na dworzec północny w Bukareszcie, przybrany kirem i flagami narodowymi.

Na dworcu byli obecni członkowie rządu z premierem Calinescu na czele w żałobnych mundurach „Frontu odrodzenia narodowego”, rezydent królewski Alexianu, metropolita Nikodem i Bajan, wszyscy rumuńscy biskupi prawosławni oraz przedstawiciele duchowień-

stwa stolicy. Po eksportacji z wagonu śmiertelne szczytki patriarchy umieszczono na katalanku w reprezentacyjnych saloonach królewskich. Po nabieżnięciu żałobnym wystawiono przy zwłokach wartość honorową.

Dziś o godz. 15 nastąpiła eksportacja z dworca do cerkwi patriarchalnej. Przez miasto przeciągnął wielki pochód żałobny. Eskorte honorową przy trumnie pełnił obywatelstwo i duchowieństwo.

Starcie sowieckich żołnierzy z japończykami na terytorium Mandżukuo

SINKING (Mandżukuo), 12. 3. (PAT). W niedzielę rano około 70 żołnierzy sowieckich przekroczyło granicę mandżurską i posunęło się około 100 metrów w głąb terytorium Mandżukuo w pobliżu posterunku granicznego „H” i przejściowo zajęło ten posterunek.

Po godzinnej walce żołnierze sowieccy zostali odparci przez japońską straż graniczną z ciężkimi stratami. Straty japońskie wynoszą 4 rannych. Z powodu stałego powtarzania się incydentów granicznych, rząd mandżurski złożył w Moskwie energiczny protest.

SILNA FLOTA WOJENNA

wjedynwa sojuszników i jest wartościowym instrumentem polityki

Koronacja Papieża Piusa XII

(Dokończenie)

powiednią formułę liturgiczną. Podczas Kyrie, kardynał - diakon składa pocątnyk na policzku papieża oraz na jego pierśsiach. To samo czynią dwaj kardynałowie - diakoni asystujący. Z kolei Ojciec święty przyjmuje t. zw. ostatnią adorację. W świetle kandelabrow i rampy, znajdującej się pod baldachimem tronu papieskiego, kardynałowie po kolei zbliżają się do tronu, całując nogę i rękę papieża, który obejmuje każdego dwa razy. Patriarchowie, arcybiskupi i biskupi całują nogi papieskie i prawe kolano.

Po przyjęciu hołdu, papież czyta Introit, oraz intonuje Gloria. Po czym następuje odśpiewanie litanii koronacyjnej. Głos papieża potęgowany przez megafony, brzmi czysto i wyraźnie. Z kolei została odśpiewana epistoła po łacinie i po grecku, a następnie papież intonuje Credo. Wodę do umycia rąk podaje mu asystujący książe.

Spożywanie Hostii

Papież wstaje z tronu, zbliża się do ołtarza, gdzie kardynał diakon podaje mu patenę z Ho-

stią. Papież stojąc przy tronie, spożywa Hostię, przyniesioną od ołtarza. Po tym klęcząc, oczekuje na kielich z konsekrowanym winem.

Ostatnia oracja

Po wypiciu wina konsekrowanego z kielicha mszalnego, papież udziela komunii diakonowi. Po dokonaniu abjucji, papież wkłada mitrę i idzie przed ołtarz, aby śpiewać ostatnią orację.

Po mszy świętej orszak papieski kieruje się przez bazylikę na królewskie schody i przez salę królewską do loggii zewnętrznej. Z loggii wewnętrznych dochodzi dźwięki hymnu granego przez trębaczów.

Manifestacje wiernych

W tym czasie plac św. Piotra szalenie już zapelniał się kilkuset tysięczną rzeszą publiczności.

Na centralną loggię zewnętrzną, z której zwieszają się gobeliny z herbami nowego papieża, wymierzyli swe aparaty operatory filmowi i fotografowie.

Ceremonia wkładania tiary

O g. 12.58 z centralnej loggii, gdzie na podniesieniu widnieje tron papieski, dwaj kapelani wnoszą wachlarz ze strusich piór. Tłum przechodzi fala podniecenia i wzruszenia. Rozlegają się okrzyki: „VIENE IL PAPA” (przybywa papież). W sąsiedniej loży pokazują się biskupi, kardynałowie oraz książe Chigi. Chwilę po tym wityany żywiołową manifestacją tłumów ukazał

się w loggii zewnętrznej Pius XII. Wojsko prezentuje broń, orkiestra gra hymn papieski. Ojciec święty zasiada na tronie. Chór intonuje dawny hymn: „Corona aurea super caput eius”, po czym dziekan świętego kolegium odmawia modlitwę za dobre rządy nowego papieża. Z kolei drugi diakon zdejmując mitrę z głowy papieża a dziekan z grupy kardynałów - diakonów kardynał Caccia Dominioni bierze tiarę i wkłada ją na głowę Ojca św., mówiąc:

„Przyjmij tę tiarę, ozdobioną trzema koronami i wiedz, że jesteś ojcem książąt i królów, rządcą całej ziemi, wikariuszem Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwala na wieki wieków, amen.”

„Eviva il Papa!”

Po koronacji papież odczytał modlitwy oraz trzykrotnie zegnając tłum, udzielił błogosławieństwa miastu i światu. („Urbi et orbi”) Błogosławieństwo to przyjęły tłumy klęcząc i żegnając się, po czym zaczęły wznosić okrzyki na cześć papieża „Eviva il Papa”.

Przy dźwiękach orkiestry, 145 ra po odegraniu hymnu papieskiego wykonała obydwaj hymny włoskie „Marsz królewski” i „Glovinęzę” oraz przy nieustannych wiwatach i okrzykach publiczności, papież opuścił loggię zewnętrzną.

Po koronacji tłumy w ciągu godziny opuszczały plac, udając się do domów.

RZYM, 12 marca. (PAT). — Agencja Stefani podkreśla, że

po raz pierwszy w historii w uroczystościach koronacyjnych Ojciec św. asystował włoski następca tronu z małżonką, która wraz z damami ze swej swity uzyskała od papieża przywilej wystąpienia w białych szatach.

Po udzieleniu przez papieża Piusa XII błogosławieństwa, — włoska para książęca zajęła miejsce na czele pochodu specjalnych delegacji państw obcych.

Min. Szembek delegatem R. P.

RZYM, 12 marca. (PAT). — Na dzisiejszej koronacji Piusa XII obecni byli ambasador nadzwyczajny Rzplitej wiceminister Szembek. Prymas Polski ks. kardynał Hlond brał udział w orszaku koronacyjnym w otoczeniu innych członków św. kolegium.

Uroczystości w Polsce

WARSZAWA, 12 marca. — (PAT). Dziś, w dniu koronacji Ojca świętego Piusa XII w kościołach wszystkich miast Rzeczypospolitej odprawione zostały nabożeństwa, na których obecni byli przedstawiciele władz rządowych, miejskich oraz delegacje organizacji społecznych ze szlankami i rzesze wiernych. W miastach diecezjalnych nabożeństwa celebrowali rezydujący biskupi, a w modłach w kościołach katedralnych miast wojewódzkich brali udział najwyżsi reprezentanci władz — wojewodowie, bądź ich zastępcy.

Domy i gmachy publiczne we wszystkich miastach były w dniu wczorajszym udekorowane flagami narodowymi.

Warsz. kor. „Głos Porannego” telefonuje:

W nabożeństwie urządzonym z okazji koronacji papieża wzięli udział: zastępujący pana Prezydenta Rzplitej Marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz, prezes rady ministrów, marszałekowie senatu i sejmu, członkowie rządu, przedstawiciele najwyższych władz cywilnych i wojskowych oraz korpus dyplomatyczny i attaches wojskowi w pełnym składzie.

W godzinach popołudniowych ks. nuncjusz apostolski przyjmował w nuncjaturze życzenia.

...i w Łodzi

Z intencji koronacji papieża Piusa XII Łódź została wczoraj udekorowana flagami o barwach narodowych.

O godz. 12-ej w południe we wszystkich kościołach łódzkich odbyły się uroczyste nabożeństwa.

O godz. 11 odprawiona została msza św. w katedrze. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z wicewojewodą — inż. Jellinkiem, dowódcą O. K. gen. Thomme, prezydentem Kwapińskim, starostą dr. Mostowskim i komendantem policji insp. Niedzielskim na czele.

Po mszy biskup Jasiński zaintonował „Te Deum”, po czym 15-minutowe bicie dzwonów obwieściło koronację nowego papieża. K

Wkrótce w kinie „Palace”

BENIAMINO GIGLI

„Głos Matki”

Najnowszy i największy triumf KRÓLA TENORÓW

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dziś i dni następnych! Potężny dramat ludzkiej namiętności w arcydziele filmowym reż. Leonida Moguy pt.

„KONFLIKT”

Scenariusz GINY KAUS wg. powieści „SIOSTRY KLEH” W rol. główn.: trójka bohaterów z filmu „Więzienie bez krat” **CORINNE LUCHAIRE ANNIE DUCAUX ROGER DUCHESNE**

Passe partout i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Chamberlain proponuje ograniczenie zbrojeń

Projekt zwołania światowej konferencji posiada podobno poparcie prez. Roosevelta

LONDYN, 12.III (PAT). — Niedzielna prasa angielska ogłasza dość fantastycznie brzmiące wiadomości o zamierzonej jakoby przez premiera Chamberlaina konferencji wszechświatowej w pierwszym rzędzie w sprawie ograniczenia zbrojeń.

„Sunday Express” twierdzi, że gabinet brytyjski projektuje zwołanie konferencji wszechświatowej dla przedyskutowania spraw

zbrojeń, kolonii i rynków. Według dziennika, premier Chamberlain zawiadomił miał o tym szereg stolic, wyrażając opinie, że posiada ona szanse powodzenia.

Gazeta przyznaje, że najpierw będzie musiała być dokonana poważna praca przygotowawcza, aby możliwe było opracowanie mniejsze sprawy nie utrudniały szans powodzenia spraw głównych.

Według dziennika, pierwsze wstępne kroki już są poczynione w drodze dyplomatycznej, choć na razie nieoficjalnie.

Dyskusja objęłaby szersze problemy, jak kwestia nowego po-

działu obszarów kolonialnych. Premier Chamberlain — jak twierdzi gazeta — otrzymał miał od Roosevelta przyrzeczenie poparcia tego projektu.

Walka anglików z arabami

45 terrorystów zginęło na pograniczu Palestyny i Transjordanii

LONDYN, 12 marca. (PAT). Na pograniczu transjordańsko-palestyńskim wojska brytyjskie stoczyły wielką bitwę z usiłującymi przedostać się na terytorium Palestyny powstańcami arabskimi.

Anglicy użyli w bitwie ciężkich samolotów bombowych, z których dwa zostały poważnie ostrzelane przez powstańców. Walkę dowodził osobiście na-

czelny dowódca wojsk transjordańskich, pułkownik armii brytyjskiej, Cristal. Arabowie, straciwszy 45 zabitych, rozproszyli się.

JERUZOLIMA, 12 marca. — (PAT). Wojska brytyjskie ujęły 58 znanych terrorystów arabskich, którzy usiłowali wysadzić w powietrze tor kolejowy pomiędzy Jerozolimą a Jaffą.

Masowe aresztowania

miedzynarodowych przemytników narkotyków

PARYŻ, 12 marca. (PAT). — Policja paryska przeprowadziła energiczną akcję przeciw handlarzom narkotyków, w wyniku której aresztowanych zostało 65 członków rozgałęzionej bandy handlarzy narkotykami. Pierwsze informacje, które do-

prowadziły do wykrycia tej bandy policja paryska uzyskała od policyjki nowojorskiej, która aresztowała na statku przybwojającym do Ameryki przemytnika wiozącego walizkę o podwójnym dnie, przy którym znaleziono 2 kg. heroiny.

PO SŁONCIE POŁUDNIA

od 7 do 30.IV. — zł. 660.—

Ostatnie dni zapisów!

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1); A. Rychter i B. Lohoda (11 Listopada 36); M. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Ryteł (Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

16 MARCA DODATKOWA KOMISJA. — W dniu 16 marca r. b. odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla RKM Miasto I, na którą stawiać się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie i otrzymali imienne wezwania z kdzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszkii 19.

U osób, posiadających wysokie ciśnienie krwi, jak również u osób o nieregularnym działaniu serca naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa, stosowana regularnie, powoduje bez wysiłku wydatne wypróżnienie. Zap. lek.

ZATARG W PRZEMYSŁE REKAWICZARSKIM. — Jak wiadomo w przemyśle rekawiczkarskim kłódkim powstał zatarg na tle żądania podwyżki płac.

W związku z tym dowiadujemy się, że na terenie inspekcji pracy pod przewodnictwem insp. Fefermana odbędzie się w dniu 17 marca r. b. konferencja obustronna między przemysłowcami a przedstawicielami związków pracowniczych.

RESTAURACJA OBIEKTÓW PAŃSTWOWYCH. — W roku bieżącym nastąpi odrestaurowanie wszystkich obiektów państwowych w naszym mieście.

Prace remontowe rozpoczną się z wiosną b. r. i trwać będą przez całe lato, aż do późnej jesieni.

M. in. zostaną uporządkowane place miejskie, ogrody i t. p.

Imieniny Marszałków

W sobotę, 18 b. m. zgodnie z zarządzeniem władz w szkołach urzędzone zostaną akademie i pogadanki z racji imienia Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

W niedzielę z racji imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego odprawione zostaną nabożeństwa żałobne w kościołach za spókoj duszy Marszałka.

Roboty sezonowe rozpoczynają się

Jak nas informują, w bieżącym tygodniu znajdzie zatrudnienie na robotach sezonowych w Łodzi 200 mężczyzn i 50 kobiet.

W dniu dzisiejszym wzgl. jutro rozpoczną się roboty sezonowe na drogach publicznych i plantacjach.

Ponadto jak się dowiadujemy przedsiębiorstwo „Kanalizacja i wodociągi“ zatrudni przy robotach przygotowawczych 40 osób.

Majstrowie grożą strajkiem

Osira rezolucja przeciw zatrudnianiu w przemyśle fachowców zagranicznych

W dniu wczorajszym w sali kina „Przedwiośnie“ przy ulicy Zeromskiego 74 odbyło się walne zebranie majstrów fabrycznych przy udziale 1000 majstrów z różnych gałęzi przemysłu.

Mówcy podkreślili, że zabiegi podjęte w kierunku unormowania warunków pracy nie odniosły skutku, gdyż przemysł nie wykazuje żadnej chęci zawarcia zbiorowego układu.

W ostatnim tygodniu na skutek podjętej interwencji zarząd

du głównego, przy udziale rządu Milewskiego, ministerstwo op. społ. zainteresowało się akcją majstrów, przy czym minister Kosiński przyrzekł osobiste interwencje i przyjazd do Łodzi.

W rezolucji, którą po mowach przyjęto, zebrani zwracają się do czynników międzynarodowych, aby wydane zostały odpowiednie zarządzenia i układ zbiorowy został zawarty, gdyż majstrowie są gotowi zstrajkować.

Zebrani powzięli rezolucję, w której stwierdzają, że sprowadza się z zagranicy majstrów bez jakiegokolwiek uzasadnienia wtedy, gdy w kraju mamy odpowiednie siły pozostające bez pracy i środków do życia.

Zebrani domagają się, aby odnośne władze administracyjne przeprowadziły rewizję stanowisk, zajmowanych przez obcokrajowców i ewentualnie usunęły ich z fabryk i zastąpiły siłami krajowymi.

Krwawy napad na Rzgowskiej

Dwie osoby ciężko pokłute nożami

Wczoraj wieczorem na ulicy Rzgowskiej pojawił się jakiś osobnik, uzbrojony w długi nóż kuchenny, wywołując panikę na ulicy.

Osobnik ten zaczął przechodzić. M. in. napastnik dopadł 18-letniego Antoniego Wrońskiego (Bednarska 7) i ugodził go nożem w klatkę piersiową.

W chwilę później rzucił się na 19-letniego Jana Jedrysiaka

Wczoraj w Łodzi...

— Przed posesją nr. 89 przy ulicy Kilińskiego została najechana przez samochód 45-letnia MARTA HOŁAS (Marynarska 21), doznając ogólnych obrażeń cieleśnych.

— Przy ulicy Grabowej 6 doszło do bójki. Ranę został 36-letni Stanisław PAWLAK (Chojny, Bronisławy 30).

— Przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich 33 spadła z I piętra 6-letnia Anna KENIG (Wapienna 29). Dziecko doznało złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. W stanie beznadziejnym przewieziono je do szpitala.

— Przy ul. Piwnej 5 wskutek rozstroju nerwowego targnął się na życie 35-letni Kazimierz DZIECIUCHOWICZ — robotnik firmy I. K. Poznański. — Denat zażył dużą dawkę sublimatu.

— W czasie bójki sąsiedzkiej, przy ulicy Przedziałanej 42 została uderzona łomem żelaznym 30-letnia Michałina GURCZYK, która doznała złamania ręki.

— Na ul. Zgierskiej doszło do rozprawy nożowej. 29-letni Karol HARTWIG został ugodzony nożem w plecy.

— W cukrowni, przy ul. Piotrkowskiej 27 maszyna do mielenia mąki zmiązdała palec służącej 50-letniej Tekli JANIACZEK (Skłodowa nr. 31).

— Przy ulicy Piotrkowskiej 87 został ciężko pogryziony przez psa 27-letni Lucjan PROSALSKI, (Chojny, Lelewa 6).

— Przy ulicy Zeromskiego 46 ugodzony został widłami w głowę i doznał uszkodzenia gałki ocznej lokator tego domu B. SIERADZKI.

— Przed domem nr. 58 wypadł z drożki 31-letni Władysław WOJTCZAK (Blacharska 27) i doznał uszkodzenia czaszki i wybitcia zębów.

— Przed posesją nr. 62 przy ul. Pabianickiej został napadnięty piekarnik Edmund JEZ (Rokicie, Franciszka 20). Sprawcę zrabowali mu portfel, z zawartością 40 zł., po czym uciegli.

— Przy ul. Wiejskiej 3 pies odgryzł wargę 8-letniej Irenie GYGIELSKIEJ.

— W swym mieszkaniu, przy ulicy Marysińskiej 34, na tle niesnasek rodzinnych targnęła się na życie, zażywając truciznę, 18-letnia Wanda LES-
NIAK. (1)

(Kapluczna 6), którego również pokłut nożem.

Na widok zaalarmowanej policji zbier zbiegł się do ucieczki i niebawem znikł.

W międzyczasie wzywano pogotowie ratunkowe Cz. Krzyża,

Lekarz stwierdził ciężki stan Wrońskiego i przewiózł go do szpitala, zaś Jedrysiaka po założeniu opatrunków przewiózł do domu.

Policja wdrożyła energiczne poszukiwania za napastnikiem.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

b. p. JÓZEF PRZEDECKI
preżywszy lat 50.

Wprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 13 b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o smutnym tym czasie zawiadamiają

Żona, córka, siostra, bracia i Rodzina

Zgon cadyka z Pabianic

W pogrzebie wzięło udział 10.000 osób

Wczoraj w południe z domu przy ulicy Śródmiejskiej 40 odbył się pogrzeb zmarłego nagle w piątek cadyka z Pabianic, Emanuela Wellfajda.

Już z samego rana na ulicy Śródmiejskiej gromadziły się tłumy wiernych żydów.

Gdy ruszył kondukt żałobny ulica Śródmiejska i okolice były czarne od ludzi; w pogrze-

bie wzięło bowiem udział ponad 10.000 osób.

Na pogrzeb przybyło do Łodzi szereg rabinów z kraju.

Porządek utrzymywała policja z oficerami na czele. Mimo to w tłoku wydarzyło się kilka wypadków kradzieży kieszonkowych, przy tym w dwóch wypadkach zatrzymano złodziei na gorącym uczynku. (1)

Wywiadowca postrzelony przez żonę w czasie manipulowania bronią

Ofiarą tragicznego wypadku padł wczoraj po południu wywiadowca wydziału śledczego w Łodzi, Edmund Kowalewski, zamieszkały przy ul. Błońskiej 23.

Kowalewski po powrocie do domu dał żonie do schowania rewolwer. Ta zamiast go włożyć do szuflady, zaczęła manipulować przy

broni.

Nagle padł strzał. Kula ugodziła Kowalewskiego w klatkę piersiową. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w stanie ciężkim.

Na miejsce wypadku przybył komisarz Kowalczyk, który wdrożył dochodzenie. (1)

Liczne ofiary ślizgawicy

Złamane żebra, ręce i nogi

Po silnym przymroczku zanotowanym onegdajszym nocą, utworzyła się wczoraj na ulicach Łodzi niebezpieczna ślizgawica. Mimo, iż tu i ówdzie dozory domów posypywali chodniki piaskiem, wydarzył się cały szereg tragicznych wypadków wskutek poślizgnięć.

Zamieszkała przy ulicy Żydowskiej 28 Chaja Szajkiwicz złaźnała na ulicy nogę; przy ul. Drewnowskiej 83 wskutek poślizgnięcia wpadła do piwnicy 78-letnia Feliksa Kaczyńska, doznając złamania żeber; przy zbiegu ulic Andrzeja i Zeromskiego doznała ogólnych obrażeń cieleśnych 30-letnia Felja Szajkiwicz (Radwańska 41); przy ulicy Wodnej 15 poślizgnął się i spadł z balkonu i piętra 12-letni Ryszard Szczepek, doznając złamania ręki; 60-letnia Marianna Wyrom (Kozłowski 24) doznała złamania nogi; przy ulicy Katnej 39 złaźnała nogę 50-letnia Stanisława Cypel (Widna 1); przy zbiegu ulic Narutowicza i Zagajnikowej złaźnała rękę 19-letnia Stefania Górniak (Batorego 14).

Pożar domu przy ul. Narutowicza 50

Wczoraj o godzinie 10 wieczorem wezwano straż ogniową do pożaru domu przy ulicy Narutowicza 50.

Jak się okazało, wskutek złej konstrukcji przewoda kominowego, zapaliła się ściana w mieszkaniu F. Herszkowicza.

Wydobytą się kłęby dymu przedostały się do nleżej położonej restauracji Raclberskiej i do pobliskich mieszkań. Straż ogólnowa szybko opanowała sytuację i pożar ugasiła. (1)

Pierwszej pomocy udzielił ofiarom wypadków lekarze pogotowia ratunkowego, odwożąc kilku rannych do szpitali. (1)

Konkurs świetlicowy Polskiego Radia

Dnia 15 marca mija termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs, zorganizowany przez Polskie Radio celem propagandy zbiorowego słuchania radia w świetlicach. Konkurs ten polegał na wysłuchaniu zbiorowym specjalnej audycji świetlicowej, nadanej w niedzielę, dnia 26. II. i sformułowaniu wyczerpujących odpowiedzi na dwa pytania, wysunięte w czasie audycji. Pytania te brzmiały: „Dlaczego lepiej słuchać radia w gromadzie?“ i „Co się zmieniło w świetlicy, od czasu, gdy jest w niej radio?“

Już napłynęły do Polskiego Radia bardzo liczne odpowiedzi, niejednokrotnie w bardzo ciekawy i oryginalny sposób ujmujące wysunięte w audycji konkursowej problemy. W ujęciu, pełnym prostoty i całkowicie bezprezjonalnym, dają niejednokrotnie uczestnicy konkursu bardzo głębokie myśli, wysnułe obserwacji życia społecznego. Niewątpliwie wynik konkursu stanie się ciekawym materiałem socjologicznym a równocześnie bardzo istotnym wskaźnikiem dla programów Polskiego Radia.

Wśród nadsyłanych jak dotąd odpowiedzi reprezentowane są przede wszystkim organizacje młodzieżowe. Są jednak i odpowiedzi ze środowisk całkiem specjalnych, jak np. z świetlicy wiejskiej.

Wszystkie zespoły świetlicowe, które wysłuchały audycji konkursowej, winny się spieszyć z nadsyłaniem odpowiedzi, aby nie przekroczyć terminu, ustalonego przez Polskie Radio.

Przypominamy, że rozstrzygnięcie konkursu świetlicowego nastąpi do dn. 15 kwietnia br. a świetlica, zdobywająca pierwszą nagrodę, zostanie wyróżniona w ten sposób, że nada się z niej na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia uroczystą audycję świetlicową.

Ponadto świetlice, biorące udział w konkursie, mają możliwość zdobycia cennych nagród w postaci odbiorników świetlicowych, bibliotek, kompletów książek i in.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś przedstawienie zawieszona. We wtorek i środe o godz. 20.30 „Na sze miasto“ w inscenizacji Leona Schillera. W piątek zawita do Łodzi zespół „Pięćoraków warszawskich“: Lena Żelichowska, Jadzia Andrzejska, K. Krukowski, R. Gierasinski, K. K. Pawlowski z przejobową rewią „Coś wi si w powietrzu“.

TEATR POLSKI

Dziś przedstawienie zawieszona. Jutro i pojutrze o godz. 20.30 „Matka natura“.

SZOPKA POLITYCZNA

W kawiarni „SIM“ występuje gościnnie Warszawska szopka polityczna 1939 roku. Cięta satyra polityczna pióra Romana Dobrzyńskiego i doskonałe lalki Jerzego Zaruby składają się na żywy i wesoły spektakl.

DRUGI NOWEJ POEZJI POLSKIEJ

Sekcja artystyczna klubu demokratycznego urządza we wtorek, 14 b. m. w lokalu własnym, przy ul. Kilińskiego 49 odczyt znanego poety, Mieczysława Jastruna p. t. „Drogi nowej poezji polskiej“, ilustrowany recytacjami w wykonaniu artystów teatrów miejskich. Początek o godz. 20.30. Wejście tylko za zaproszeniami.

OSTATNIE ABONAMENTOWE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI p. t. „NASZE MIASTO“

urządzone przez Bibliotekę im. B. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-59

W sobotę, dnia 18 marca r. b. o godzinie 17-ej urządza Biblioteka im. B. Borochowa, Zachodnia 59 ostatnie abonamentowe przedstawienie w Teatrze Miejskim, ul. Śródmiejska nr. 15 wspaniałej sztuki p. t. „Nasze miasto“, reżyserii L. Schillera.

Bilety po cenach najniższych do nabycia w Bibliotece im. B. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-59 codziennie od godz. 10 do 14-ej i od 16 do 22-ej.

Bilety nabywać można do soboty dn. 18 b. m. do godz. 14-ej, od 14-ej przy kasie teatru.

NA ŚWIĘTA DO PALESTYNY

Wyjazdy indywidualne i tanie wycieczki.

Ostatnie dni napisów!

Do CZECHO-SŁOWACJI na MIĘDZYNARODOWE TARGI PRASKIE

Wyjazdy za indywidualnymi paszportami.

Do Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Traugutta 1

tel. 107-96.

POLSKA -- FINLANDIA 14:2!

Wspaniałą sukces pierwszej ósemki na ringu lwowskim

Jedyne punkty stracił niestety, jedyny łodzianin w drużynie -- Pisarski

Wczoraj wieczorem rozegrany został we Lwowie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Polski i Finlandii. Sensacyjne zwycięstwo w rekordowym stosunku 14:2 odniosła drużyna polska, górując nad finami bezapelacyjnie pod wszystkimi względami.

Mecz wywołał we Lwowie olbrzymie zainteresowanie, gromadząc w hali przeszło 5 tysięcy widzów.

Przed meczem, jak zwykle, odbyły się uroczystości wstępne, powitanie obu drużyn przez prezesa polskiego zw. bokserkiego mjr. Mirzyńskiego i kierownika drużyny fińskiej p. Sarvalahti. Uroczystości zakończyły się odegraniem hymnów narodów obu państw i wejściem na maszty flag państwowych Finlandii i Polski.

Polska swe wysokie zwycięstwo wywalczyła zasłużenie, będąc pod każdym względem zespołem lepszym od gości.

Finowie okazali się zespołem twardym, bardzo nieustępliwym, tak, że w niektórych walkach chłopcy nasi musieli się zdobyć na maksimum wysiłku i umiejętności.

Najlepszym zawodnikiem w naszej drużynie był bezsprzecznie Szymura, który rozegrał najbardziejądką walkę dnia. Koczuciński wygrał na punkty, natomiast on jednak na najbardziej ambitnego zawodnika finów Rossiego, który zdołał przetrzymać wszystkie trzy rundy. Dobrze walczyli również Rotholc, Koziółek i Woźniakiewicz, słabiej Czortek. Jedyne punkty straciła Polska w wadze średniej, w której Pisarski przegrał z Suhonenem.

Drużyna fińska odznaczała się przede wszystkim niezwykle wytrzymałością, ambicją i uporem. Najlepszym z gości był Suhonen. Ogólnie podobał się również przeciwnik Rotholca Oli Lehtinen, dobrze walczył również Huuskonen, który stoczył równą walkę z Koziółkiem, ale sędziowie ze względów regulaminowych (nie było remisów) dali zwycięstwo polakowi, który wykazał minimalną przewagę.

ROTHOLC ZDOBYWA PIERWSZE PUNKTY.

W wadze muszej Rotholc wygrał na punkty z Oli Lehtinemem,

nem, zdobywając przewagę dopiero w trzecim starciu. Pierwsza runda była wyrównana, w drugiej górował fin, dopiero trzecia zapewniła Rotholcowi niezbędną przewagę punktową. Polska prowadzi 2:0.

SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO KOZIÓŁKA.

W kocięciu Huuskonen pokonany został nieznacznie na punkty przez Koziółka. Początkowo walka była dość chaotyczna i ograniczała się do bezplanowej wymiany ciosów. W trzecim starciu Koziółek walczył nieco lepiej i skuteczniej, nie mniej fin atakował kilkakrotnie z powodzeniem.

Walka, która miała charakter typowo remisowy została rozstrzygnięta przez sędziów na korzyść Koziółka. Stan meczu 4:0 dla Polski.

CZORTEK POWIEKSZA WYNIK 6:0.

W wadze piórkowej Czortek pokonał na punkty Salminena. Po pierwszym chaotycznym starciu Czortek zapewnił sobie

leką przewagę w drugiej rundzie, którą to przewagę powiększył jeszcze w trzecim starciu. Stan meczu 6:0 dla Polski.

WOŹNIAKIEWICZ DORZUCIŁ I SVOJE PUNKTY.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz wygrał wysoko na punkty z Ahti Lehtinemem, który walczył nie czysto, ale polak znalazł sposób na fina, nie dopuszczając go prosto przez cały czas do głosu, bijąc ze swej strony często i celnie z dystansu i wygrywając wysoko i pewnie. Polska prowadzi 8:0.

PUNKTOWE ZWYCIĘSTWO KOLCZYŃSKIEGO.

W półśredniej Koczuciński odniósł wysokie zwycięstwo na punkty nad Rossim. Polak miał we wszystkich trzech rundach miąższą przewagę, nie zdołał jednak znokautować niezwykle wytrzymałego fina. Rossi, mimo żywiołowych ataków polaka, nie znalazł się na deskach i w rezultacie przegrał jedynie na punkty. Stan meczu 10:0 dla Polski.

W wadze ciężkiej Łukowski wygrał w trzeciej rundzie techniczne k. o. z Karpinemem. Walka przez cały czas chaotyczna, przy czym ciosy zadawane były przez obu zawodników poważnie na oślep. Akeje miały

przebieg poszczególnych wag

przedstawia się następująco:

W wadze muszej — Lendzin pokonał Caune, mając ogromną przewagę we wszystkich trzech starciach. Lotysz skończył walkę zupełnie wyczerpany.

W kocięciu — Sobkowiak wygrał z Trusisem. Walka była słaba i Sobkowiak wyraźnie oszczędzał swą prawą rękę kontuzjowaną w Warszawie.

W piórkowej — Skalecki przegrał nieznacznie z Tregerssem — Polak przeważał w pierwszej rundzie oraz wygrał trzecie starcie, to też przyznanie zwycięstwa lotyszowi krzywdzi Skaleckiego. Polska prowadzi 4:2.

W wadze lekkiej — Kowalski wygrał z Knissem. Przeciwnik Kowalskiego był bardzo ruchliwy i sprawiał polakowi bardzo dużo kłopotu. Pierwsze dwie rundy polak wygrał wysoko. W trzeciej nadział się niespodziewanie na cios lotysza i znalazł się przez moment na deskach. Polak wstał

jednak po chwili i pod koniec spotkania nadal panował nad sytuacją. Polska prowadzi 6:2.

W wadze półśredniej — Jarecki przegrał z Tiasto. Lotysz stoczył swą 250-tą walkę w karierze bokserskiej i oczywiście dołożył wszelkich starań, aby wyjść z niej zwycięsko. Jarecki górował nieco w pierwszej rundzie, ale w następnych ustępuje przeciwnikowi. Stan meczu 6:4 dla Polski.

W wadze średniej Szulczyński wygrał z Rebinszem. Lotysz walczył tchórzliwie i Szulczyński mimo, że nie był w formie, zdołał rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Trzeba jednak za zaznaczyć, że polak walczył słabo, chaotycznie, tak, że dopiero w trzeciej rundzie zdołał uzyskać lekką przewagę nad przeciwnikiem. Stan meczu 8:4 dla Polski.

W wadze półciężkiej — Kliemecki przegrał z Meilusem (polakiem z pochodzenia). Meilus

przeważał w ostatnich dwóch starciach i wygrał zasłużenie.

W wadze ciężkiej, Białkowski pokonał Stelna przez techniczne k. o. w drugiej rundzie. Walka miała przebieg dramatyczny. — Lotysz początkowo dostaje szereg ciosów, które go zwalają dwukrotnie na deski. Stein wstaje zupełnie zamroczony, ale w trakcie dalszej walki jeden z jego ciosów z kolei zwała na ring Białkowskiego. W drugim starciu Białkowski walczy ostrożnie i ma bezapelacyjną przewagę. — Sędzia, gdy Stein znalazł się znowu na deskach przerwał nierówną walkę, przyznając zwycięstwo przez techniczne k. o. polakowi. Zaznaczyć należy, że obaj zawodnicy otrzymali w tej walce po dwa ostrzeżenia.

Dziś drużyna polska wyjeżdża do Libawy, gdzie we wtorek stoczy mecz pod firmą reprezentacji Poznania z miejscową reprezentacją.

Polska B -- Łotwa 10:6

Punkty zdobyli: Lendzin, Sobkowiak, Kowalski, Szulczyński i Białkowski
Punkty stracili: Skalecki, Jarecki, Klimczak

Wczoraj odbył się mecz w Rydze z reprezentacją Łotwy, bijąc ją 10:6.

Zwycięstwo Polski jakkolwiek nie ulegało wątpliwości, nie przyszło ono jednak łatwo. W niektórych kategoriach okazało się, że pięściami lotewscy poprawili się znacznie, podczas gdy niektórzy nasi zawodnicy wykazali słabszą formę niż oczekiwano. Najgroźniejszym przeciwnikiem polskich bokserów był... miejscowy sędzia ringowy, który szafował napomnieniami i ostrzeżeniami, zmniejszając w ten sposób szanse naszych zawodników.

Najlepszym z drużyny polskiej wypadł Kowalski. Na dalszych miejscach sklasyfikować by należało Lendzina, Jareckiego, Sobkowiaka i Szulczyńskiego Białkowski w krótkiej walce, jaką stoczył, nie zdołał wykazać swej formy. Skalecki przegrał wprawdzie, ale niezasłużenie.

Przebieg poszczególnych wag

W wadze muszej — Lendzin pokonał Caune, mając ogromną przewagę we wszystkich trzech starciach. Lotysz skończył walkę zupełnie wyczerpany.

W kocięciu — Sobkowiak wygrał z Trusisem. Walka była słaba i Sobkowiak wyraźnie oszczędzał swą prawą rękę kontuzjowaną w Warszawie.

W piórkowej — Skalecki przegrał nieznacznie z Tregerssem — Polak przeważał w pierwszej rundzie oraz wygrał trzecie starcie, to też przyznanie zwycięstwa lotyszowi krzywdzi Skaleckiego. Polska prowadzi 4:2.

W wadze lekkiej — Kowalski wygrał z Knissem. Przeciwnik Kowalskiego był bardzo ruchliwy i sprawiał polakowi bardzo dużo kłopotu. Pierwsze dwie rundy polak wygrał wysoko. W trzeciej nadział się niespodziewanie na cios lotysza i znalazł się przez moment na deskach. Polak wstał

jednak po chwili i pod koniec spotkania nadal panował nad sytuacją. Polska prowadzi 6:2.

W wadze półśredniej — Jarecki przegrał z Tiasto. Lotysz stoczył swą 250-tą walkę w karierze bokserskiej i oczywiście dołożył wszelkich starań, aby wyjść z niej zwycięsko. Jarecki górował nieco w pierwszej rundzie, ale w następnych ustępuje przeciwnikowi. Stan meczu 6:4 dla Polski.

W wadze średniej Szulczyński wygrał z Rebinszem. Lotysz walczył tchórzliwie i Szulczyński mimo, że nie był w formie, zdołał rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Trzeba jednak zaznaczyć, że polak walczył słabo, chaotycznie, tak, że dopiero w trzeciej rundzie zdołał uzyskać lekką przewagę nad przeciwnikiem. Stan meczu 8:4 dla Polski.

W wadze półciężkiej — Kliemecki przegrał z Meilusem (polakiem z pochodzenia). Meilus

przeważał w ostatnich dwóch starciach i wygrał zasłużenie.

W wadze ciężkiej, Białkowski pokonał Stelna przez techniczne k. o. w drugiej rundzie. Walka miała przebieg dramatyczny. — Lotysz początkowo dostaje szereg ciosów, które go zwalają dwukrotnie na deski. Stein wstaje zupełnie zamroczony, ale w trakcie dalszej walki jeden z jego ciosów z kolei zwała na ring Białkowskiego. W drugim starciu Białkowski walczy ostrożnie i ma bezapelacyjną przewagę. — Sędzia, gdy Stein znalazł się znowu na deskach przerwał nierówną walkę, przyznając zwycięstwo przez techniczne k. o. polakowi. Zaznaczyć należy, że obaj zawodnicy otrzymali w tej walce po dwa ostrzeżenia.

Dziś drużyna polska wyjeżdża do Libawy, gdzie we wtorek stoczy mecz pod firmą reprezentacji Poznania z miejscową reprezentacją.

BRAWO KUSOCIŃSKI!

Pierwszy po 5-ciu latach start międzynarodowy w Berlinie nie przyniósł mu coprawda zwycięstwa, ale rekordowy czas na 2 i 3 km.

Pierwszy, po pięcioletniej przerwie międzynarodowy występ mistrza olimpijskiego z Los Angeles Janusza Kusocińskiego miał miejsce wczoraj wieczór na bieżni berlińskiej w olbrzymiej „Deutschlandhalle“.

KUSOCIŃSKI REDIVIVUS

Występu „Kusiega“ oczekiwano z kolosalnym zainteresowaniem, było bowiem rzeczą intrygującą, czy come-back jego będzie udany i czy otworzy on nową księgę sławy. Jeżeli Kusociński zdecydował się na start, musiał się czuć na siłach nawiązania walki z koalicją biegaczy niemieckich. Występ jego udał się

w pełni, jakkolwiek biegu nie wygrał, przybysząc tuż za znajdującym się w doskonałej formie Syringiem. W biegu tym Kusociński ustalił nowy rekord Polski na 3 tys. mtr. (a po drodze i na 2 tys. mtr.). Bez wątpienia udany ten występ doda Kusemu wiary w siły do dalszej pracy, która ma przynieść Polsce nowy medal olimpijski w Los Angeles.

Głównym punktem programu wielkiego meetingu międzynarodowego w „Deutschlandhalle“ był bieg 3 km., w którym właśnie Kusociński stoczył pojedynek z elitą biegaczy niemieckich. Warunki biegu dla polaka nie były korzystne. Po raz pierwszy

w życiu biegał na twardej, bo drewnianej bieżni o owalu 220 mtr.

HISTORIA WSPANIAŁEGO BIEGU

Przez pierwszych 8 okrążeń prowadził Kusociński w dobrym tempie i wydawało się, że bieg wygra, tymczasem na 9-y i 10-y okrążeniu zamknęły przez trzech zawodników niemieckich polak został zepchnięty na czwartą pozycję. Kusociński jednak nie rezygnuje, przyspiesza tempo i mija dwóch niemieców. Nie udało mu się jednak dobieść znajdującego się w świetnej

formie Syringa, który w rezultacie wygrał bieg o 0,8 sekund urzed polakiem. Czas Kusocińskiego 8:31,8 doskonały. Trzecim był Niemiec Eberhard.

DANOWSKI SKRZYWDZONY PRZEZ SĘDZIÓW

Drugi z polaków Danowski, który startował na 75 m. nie miał szczęścia do sędziów. W międzyniebiegu, do którego polak dostał się bez trudu, Danowski zajął wyraźnie drugie miejsce w czasie 8,6, kwalifikując się w ten sposób do finału, ale sędziowie po długiej naradzie przyznali mu dopiero 4-te miejsce nie dopuszczając go w ten sposób do rozgrywki finałowej.

INNE SENSACJE

Z innych wyników godzi się wspomnieć wspaniałą rzut kulą 16.05 niemca Trippego, który nieoczekiwanie pokonał mistrza Europy estończyka Kreeka — (15.70) i niemca Stücka (15.61). Wynik Trippego jest wielką sensacją. 75 mtr. przez płotki wygrał szwed Lidman w czasie 10,1. Bieg na 1.000 mtr. — niemiec Dessecker. W tydzień triumfował niemiec Haunzweckel wynikiem 390 ctm.

Widzów zebrało się mniej, niż się spodziewano. Deutschlandhalle mieści 18 tys. widzów, obecnych było jednak nie więcej jak 7 tysięcy.

Ligowa drużyna AKS już gotowa

Kierownictwo ligowej drużyny AKS w Chorzowie ustaliło już skład swej drużyny ligowej na najbliższą kampanię mistrzowską. Skład AKS będzie nieco zmieniony i przedstawiać się ma, jak następuje: W bramce: Mrugała (Jamik); obrońcy: Kłowski i Stolarek (Grolik i Knas); pomoc: Będkowski, Andrzejewski, Katryniok (Szaton, Janeczek, Koszty); atak: Dresler, Piątek, Wostal, Pytel, Pohopin (Sekula, Kulik i Wostal II).

P. Szmida kapitanem ligi PZPN

Zarząd ligi PZPN postanowił dokooptować do zarządu p. Ludwika Szmida w charakterze kapitana związkowego ligi.

Piłka nożna w kraju

Mecze piłkarskie w kraju: w Czeladzi ligowy AKS pokonał Czeladzki KS 16:1, w Krakowie Cracovia pokonała Krowodrzę 9:1, w Warszawie Gwiazda pokonała Skrugę 5:2 i CWS Czechowice 3:2. W Radomiu ligowa Garbarnia pokonała Broń (Radom) 4:2 (2:1) i w Starachowicach ligowa Warszawianka pokonała miejscowy SKS 3:1.

W Częstochowie bawiła drużyna ligowa Śląskiego Ruchu, która pokonała miejscową Brygadę w stosunku 9:2 (3:2).

Drużyna piłkarska Polonii z Karwiny zadebiutowała w rozgrywkach ligi śląskiej. Polonia rozegrała mecz ze „Śląskiem”, ulegając mu 3:6. W innych meczach o mistrzostwo ligi śląskiej Naprzód (Lipiny) pokonał Dąb 4:1, PKS pokonał Ligociankę 4:1, zaś Czarni pokonali KS Chorzów 3:1.

Anglia—Szkocja 8:3

W Duliwich rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski amatorów Anglii i Szkocji, zakończony zwycięstwem Anglii w stosunku 8:3.

Piłkarze Niemiec na trzech frontach

W dniu 26 b. m. piłkarze niemieccy rozegrali trzy międzypaństwowe spotkania, a mianowicie:

We Florencji przeciwko Włochom w składzie: Platzer, Janes — Schmaus, Kupfer — Goldbrunner Kitzinger, Lehner — Hahnemann — Ganchel — Schön — Pesser.

Druga reprezentacja Niemiec walczy będzie tego dnia z Luksemburzem w Luksemburgu, a wreszcie trzeci zespół reprezentacyjny stoczy mecz w Maistadt z drugim zespołem Italii.

Na mecz piłkarski z Niemcami reprezentacja Włoch wystąpi w osłabionym składzie, bez 2-ch świetnych graczy Meazza i Ferrari.

Ferrari wskutek odniesionej niedawno kontuzji musi pauzować dłuższy czas, natomiast Meazza skreślony został z reprezentacji dlatego, że w ubiegłą niedzielę bez podania powodu nie wziął udziału w meczu rozgrywanym przez swój klub macierzysty, mediolański Ambrosiane.

Budge rewanzuje się Perry'emu

Za czasów amatorskich, Perry stale bił Budge'a. Anglik był wtedy u szczytu formy i sława, amerykańcin zaś na dorobku.

Dzisiaj sytuacja jest inna. — Perry „zmatowiał” w profesjonalizacji, gdy Budge rozpoczął w nim karierę w pełni blasku i potęgę swej rakiety. — Nic dziwnego, że wynik pierwszego meczu zawodowców brzmi 6:1, 6:3, 6:0 dla amerykańcina.

Polonia (W-wa) -- U. Touring 2:0 (2:0)

Goście, mimo licznej rezerwy, byli zdecydowanie lepsi

Polonia: Strauch; Przykling, Lewandowski; Bzdak, Brzozowski, Wolańczyk; Kempa, Justynowicz, Odrowąż, Kulla, Drozdowski.

U. - T.: Happe; Kałwak, Durka; Liske, Pilec, Szulc; Socha, Chojnacki (!), Goszczko, Seidel i Królasik.

Sędzia p. Rettig. Obie bramki zdobył Odrowąż. Polonia wystąpiła z pięcioma rezerwowymi m. in. bez reklamowanych do ostatniej chwili internacjonalistów: Szczepaniaka, Ki sielewskiego i Nycy. W U.-T. debiutowali świeżo pozyskani: Kałwak w obronie łódzkiego W. K. S. i Socha na prawym skrzydle (z K. S. „Wilki” - Radom) brakło natomiast Świętosławskiego.

Mecz, prowadzony na pokrytym śniegiem boisku wykazał wysokość techniczną Polonii, która zresztą od pierwszej do ostatniej chwili przeważała zdecydowanie. Przewadze tej odpowiadaby wynik dwukrotnie wyższy i łodzianie mogą mówić o szczęściu, że przegrali tylko z różnicą dwóch bramek. Od 11-ej min., t. j. od chwili zdobycia prowadzenia, goście byli panami sytuacji, przesiadując niemalże w komplecie na polowie gospodarzy. Atak był najlepszą częścią czarnych. Dobrze jeszcze wypadł Bzdak w pomocy oraz Strauch w bramce, choć ostatni nie miał specjalnego pola do popisu.

W U.-T. na pochwale zasługuje jedynie Happe, który bronili zresztą z dużym szczęściem. Poza nim, nie było jaśniejszego punktu w drużynie. Socha na prawym skrzydle nie wykazał żadnych kwalifikacji ligowych. Osobny rozdział stanowi Durka, którego interwencje wywołały huragany śmiechu. Jako całość, fioletowi wypadli nędźnie. Co prawda jest to dopiero początek

sezonu, nie nastraja on jednak nas optymistycznie co do roli łódzkiego reprezentanta w lidze państwowej.

Przebieg meczu był dość interesujący. Goście, operując długimi podaniami szybko zdobywali teren i stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką Happego. W 11 minut po ataku prawą sirońką, Odrowąż uzyskuje pięknym strzałem pod poprzeczkę — prowadzenie. Od tej chwili łodzianie zepchnięci są do defensywy. Dopiero w 44 minucie Odrowąż zdobywa drugi punkt dla Polonii.

Po zmianie stron Polonia zwalnia tempo i U.-T. dochodzi kilkakrotnie do głosu, nie potrafi jednak wykorzystać żadnej okazji, nawet rzutu karnego za „hands” Przyklinga (Goszczko fatalnie strzelił w aut).

Publiczności zebrało się nie więcej jak 300 — 400 osób.

Na boiskach piłkarskich Łodzi

ŁTSG—SKS 6:5 i Widzew—Wima 5:3

W dniu wczorajszym, pomimo niezbyt odpowiednich warunków terenowych, odbyły się w Łodzi następujące piłkarskie mecze towarzyskie:

ŁTSG — SKS 6:5 (2:3).

Zwycięstwa przez ŁTSG było wywalczone z trudem. ŁTSG wystąpiło bez Triebego, którego zastąpił Jeschke II, zaś SKS wystąpił bez Czernskiego. Poza tym skład drużyny były najlepszy. SKS posiada obecnie silną i bojową drużynę, która w mistrzostwach klasy A może odegrać jeszcze dużą rolę. Doskonałe wpływa na grę ataku powrót Klimczaka, który grał wczoraj na prawym łączniku. Klimczak osłabiony jeszcze po chorobie, grał tylko pierwszą połowę meczu, zaś po przerwie SKS grał w 10-kę.

Mecz miał ciekawy przebieg, a zwycięska bramka dla ŁTSG padła dopiero tuż przed końcem meczu.

Na graczech obu drużyn odbiła się jednak w widoczny sposób przerwa zimowa. Do przerwy gospodarze mieli więcej z gry i prowadzili 3:2, po przerwie natomiast inicjatywa przeszła w ręce ŁTSG, zwłaszcza (a czym już wzmiankowaliśmy), że SKS grał teraz w 10-kę.

Porażka UT i b w Pabianicach w meczu o mistrzostwo kl. A

W Pabianicach odbył się na boisku Sokola mecz piłkarski o mistrzostwo łódzkiej klasy A między UT i b a miejscowym Sokolem. Mecz zakończył się zwycięstwem Sokola w stosunku 4:1 (1:0). Gospodarze lepiej umieli się przystosować do osłabłego boiska, byli szybsi i bardziej obrotni. Sędziował p. Andrzejak.

Gimn. Narutowicza mistrzem szkolnym Łodzi i zdobywcą pucharu

Ostatnia niedziela finałów przyniosła piękny mecz nowokreowanych mistrzów Łodzi. W spotkaniu z gimn. niemieckim osiągnął „Narutowicz” szczytówą formę. Widać było solidne przygotowanie i nieprawdopodobną ambicję drużyny „czarnych koszul”. Niemcy, którzy rozegrali swój najlepszy mecz, ulegli zdecydowanie i wysoko.

„Narutowicz” miał 75 procent z gry i był w nieprzerwanej przewadze. Zwycięzcy grali w normalnym składzie, jedynie po przerwie Czkwianianin zmienił Cieślaka. Wyróżniła się trójka napadu: Mokosiński, Wągrowski i Serwatka. U niemieców najlepszy Rebene. Sędziował doskonale p. Sikorski.

W meczu o II miejsce „Piłsud-

ski” odniósł zasłużone zwycięstwo z osłabioną brakiem Groblewskiego drużyną P. S. T. P. Technicy byli lepsi w polu, mieli jednak pecha w strzelaniu do kosza. Sędziował słabo p. Glaser.

W siatkówce kl. A. Gimn. Zimowskiego pokonało wysoko Gimn. Zgromadzenia Kupeców 30:14.

Wyniki techniczne: Gimn. Narutowicza — Gimn. Niemieckie 36:21 (20:13). Gimn. Piłsudskiego — P. S. T. P. 18:14 (8:11). Gimn. Zimowskiego — Gimn. Zgromadzenia Kupeców 2:0 (15:4; 15:10). Sław.

W kilku wierszach z całego kraju

— W Warszawie w biegu na 3,5 km. zwycięstwo odniósł Janiszewski. Znany długodystansowiec Marynowski zajął dopiero 23-cie miejsce.

— W Zakopanem w zawodach narciarskich I miejsca w kombinacji alpejskiej zajął Mieszczyk (Wielka) przed Szindlerem i K. Zającem. Tytuł mistrza w kombinacji i slalomie zdobył Szindler przed Lipowskim. W slalomie pań startowała jedynie Łódzianka Borucówna.

— W Radomiu w towarzyskim meczu bokserskim Fort Bema z Warszawy pokonał Broń (Radom) 11:5. M. in. Luka znokautował w I rundzie Michalskiego.

— W Warszawie odbył się wyścig kolarzy na rolkach. Zwycięstwo odniósł Józef Kapiak przed Napierałą, zdobywając mistrzostwo Warszawy na rolkach.

— Mecz piłki rowerowej między mistrzem Prus Wschodnich a Siewianowcami, odbyty wczoraj w Warszawie, zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (3:3). Poza tym odbył się b. efektowne popisy jazdy rowerowej akrobaticznej przy udziale mistrza Europy Niemca Freya i Porczy z Siemianowic.

WIDZEW — WIMA 5:3 (2:3).

B-klasowy Widzew zagrał dobrze i niespodziewanie pokonał A-klasowy Wimę w stosunku 5:3 (2:3). Swoje sukcesy zawdzięcza w głównej mierze Bednarkowi, który był najlepszym graczem na boisku. Gra była żywa i ciekawa.

Do przerwy prowadziła Wima 3:2, jednak w drugiej połowie Widzew przeważał i wywalczył zwycięstwo. W Widzewie na wyróżnienie zasłużyli obaj skrzydłowi Bednarek i Fornalczyk, zaś w Wimie dobrze wypadli Nowiszewski, Lębnicki i Uptas. Sędziował p. Dymant.

IKP mistrzem Łodzi w koszykówce męskiej

Sytuacja w mistrzostwach okręgu łódzkiego w koszykówce męskiej klasy A została już zupełnie wyjaśniona. Tytuł mistrza zdobyła definitywnie drużyna IKP, która w ostatnim swym meczu pokonała WKS 27:21 (15:10). Drugie miejsce w mistrzostwach zdobył LKS, trzecie Wima.

Poza tym w dalszych meczach koszykówki męskiej klasy A Wima pokonała WKS 40:22 (14:13) i Znicz pokonał Tur 32:27.

W koszykówce żeńskiej klasy A wyniki były następujące: LKS — Zjednoczone 20:7, Wima — LKS 15:9, Znicz — Zjednoczone 18:9. Poza tym w meczu towarzyskim Znicz pokonał Makabi 25:7.

— Do finałów mistrzostw Polski w koszykówce męskiej (mistrz Łodzi nie startował) zakwalifikowały się: AZS (Lwów), Polonia (W-wa), KPW (Poznań) i Cracovia.

Mistrzostwa szermiercze WKS-ów w Łodzi

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Łodzi mistrzostwa szermiercze czwartego okręgu Związku WKS-ów.

W szpadzie klasy I-szej pierwszej zdobył ppor. Błaszek (Łódź) przed kpt. Mytkowiczem (Łódź) i ppor. Cwikalą (Piotrków), w klasie II-jej pierwsze miejsce zdobył st. sierż. Szlakowski (Łódź) przed ppor. Żukiem (Łódź) i ppor. Dyżewskim (Łódź).

W szabli klasy I-jej pierwsze miejsce zdobył kpt. Mytkowicz (Łódź), zaś w klasie II-jej plut. Kamola (Sieradz) przed ppor. Dyżewskim (Łódź) i st. sierż. Szlakowskim (Łódź).

W grupie fechtmistrzów w szpadzie pierwsze miejsce zajął plut. Szczepański (Łódź) przed plut. Kamolą, w szabli I-sze miejsce zajął również plut. Szczepański.

Na zakończenie zawodów nagrody przechodnie i dyplomy zwycięzcom wręczył w imieniu dowódcy okręgu pplk. dr. Matysek.

Zawody strzeleckie LKS-u

Sekcja strzelecka LKS-u zorganizowała na strzelnicy własnej zimowe zawody strzeleckie „o mistrzostwo dnia”.

Wyniki były następujące (strzelanie z broni długiej małokalibrowej do tarcz olimpijskich):

Grupa I-sza: 1) Zygmunt Michałski 363 pkt. na 400 możliwych, 2) Leon Witkiewicz 350 pkt., 3) Antoni Nower 343 pkt., 4) Marian Andrzejak 329 pkt., 5) Houzliczko Józef 284 pkt.;

Grupa II-ga: 1) Witold Rzakiewicz 157 pkt. na 200 możliwych, 2) Henryk Wagner 151 pkt., 3) K. Franek 132 pkt., 4) L. Sznajder 118 pkt., 5) Z. Kamiński 86 pkt.

Uwzględniając przerwę zimową, należy wyniki uznać za dobre.

Znakomite warunki śnieżne w Zakopanem

Warunki zimowe i narciarskie po ostatnich zwłaszcza opadach śnieżnych, trwających do tej pory, poprawiły się już nie tylko w gębi Tatr, ale i w samym Zakopanem, gdzie powłoka śnieżna dochodzi już do 30 cm. grubości. W następstwie tego od 3 dni pojawiły się na ulicach Zakopanego ponownie sanki, tak rzadko widywane tam tej zimy. Narciarskie warunki w górach znakomite.

W związku z tym w Zakopanem, szczególnie w ostatnich 4-eh dniach zaznaczyło się znaczne ożywienie frekwencji i napływ świeżych gości.

KINO **EUROPA** Ostatnie 2 dni!
P. 4. 6. 8. 10
NAJWESELSZA SENSACJA STOLIC ŚWIATA! **DWAJ RYWALE**
W r. gł. Clark GABLE i Myrna LOY
Ceny miejsca na wszystkie sceny — od **80 gr.**

Doktor Medycyny **Gustaw Kohn** specjalista chorób kobiecych i akuszerii Piłsudskiego 51, tel. 170-03 Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Angielskie tajne dokumenty skradzione z samochodu oficera sztabu

LONDYN, 12. 3. (Tel. wł.). — Polityczny wydział policji i tajna służba ministerstwa spraw wojskowych znajduje się od wczoraj w poszukiwaniu zaginionej teczki z aktami wysokiego oficera brytyjskiego sztabu generalnego. Teczka tę skradziono we wtorek wieczór z prywatnego samochodu tego oficera na Cavendish Square. Oficer opuścił samochód dokładnie na dwie minuty, aby sobie kupić papierosy. Zagadką jest okoliczność, że w samochodzie było kilka teczek, pełnych poufnych aktów, że jednak złodziej ukradł właśnie tę teczkę z najważniejszymi tajnymi dokumentami. Natychmiast podjęto pościg, jednak brak wszelkiego śladu winowajcy. Kiedy oficer w najbliższym komisariacie policji zrobił doniesienie, podał tylko kierownikowi swoje nazwisko.

Oprócz tego urzędnika zna tylko minister wojny i szef tajnej służby ministerstwa spraw wojskowych nazwisko owego oficera. Władze odmawiają wszelkiej informacji co do zawartości skradzionej teczki i dodają, że nazwisko oficera musi pozostać w tajemnicy w interesie państwa brytyjskiego. Leży w żywotnym interesie kraju, by teczka znaleziona została w przeciągu dwudziestu czterech godzin. Policja przeprowadziła dlatego szereg rewizji, zwłaszcza u obcokrajowców, co do których przypuszcza, że są zainteresowani w treści tajnych dokumentów. Teczka nosi monogram L. S., ale urzędowo oświadcza, że nie jest to monogram owego wysokiego oficera. Organy śledcze otrzymały ścisły rozkaz odnalezienia zaginionej teczki za każdą cenę.

„Przez dziurkę od klucza” została podpalona przez właściciela?

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do dyspozycji sędziego śledczego zatrzymano i osadzono w areszcie właściciela spalonej nie dawno popularnej kawiarni „Przez dziurkę od klucza”, inż. Fryderyka Benesza i Jana Zaleskiego. Oba zatrzymano pod

zarzutem podpalenia kawiarni, która była ubezpieczona na około 100.000 zł. Przed kilku miesiącami Zaleski i Benesz nabyli kawiarnię od dr. Nowickiego z Poznania.

Przesłuchano personel kawiarni, zatrzymano w areszcie dwu kelmerów.

Beniamino Gigli wkrótce w Łodzi!

Beniamino Gigli! Zagranicą jest bożyszczem tłumów. W Rzymie, Londynie, Paryżu i Wiedniu każda zapowiedź jego występu witana jest entuzjastycznie.

Beniamino Gigli jest uważany za następcę słynnego Carusa i godnego spadkobiercę jego sławy.

Dyrekcji kina „Palace” udało się pozyskać najnowszy wielki film Gigliego p. t. „Głos matki”. Film ten, ze względu na swe niecodzienne walory napewno spotka się w Łodzi z tak samo entuzjastycznym przyjęciem, jak to miało miejsce w wielkich stolicach europejskich.

W swoim najnowszym filmie Beniamino Gigli śpiewa, jak zwykle, cudownie, porywając szeregiem arji operowych oraz niezrównaną interpretacją melodyjnych piosenek.

Śpiew Beniamino Gigli jest prawdziwą ucztą artystyczną dla tych, którzy znają świetnego śpiewaka jedynie z radia i płyt.

Premiera filmu „Głos Matki” odbędzie się w kinie „Palace” już za kilka dni.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZERRACZEGO!**

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
11.00 „Ptaki wracają, budują gniazda” — pogadanka.
11.15 Muzyka lekka (płyty).
12.03 Audycja południowa.
13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników.
13.30 „Barwa w muzyce” — audycja dla liceów.
14.00 Muzyka rozrywkowa.
15.00 Słuchowisko p. t. „Nędznicy” wg. powieści Wiktora Hugo.
15.30 Muzyka obiadowa.
16.08 Wiadomości gospodarcze.
16.20 Kronika naukowa: Nauki ekonomiczne.
16.35 Ludwik van Beethoven — Kwartet fortepianowy Es-dur.
17.05 „Rzemieślnik polski zwiedza wystawę zagranicą” — pogadanka.
17.15 „Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauki” — odczyt.
17.30 Antoni Dwořak: „Stabat Mater” — oratorium.
18.10 Rozmowa z radiosłuchaczami.
18.20 Muzyka (płyty).
18.40 Audycja strzelecka.
19.05 „Pociąg w nieznane” — audycja muzyczna.
20.40 Dziennik wieczorny.
21.00 Maria Wilkomirska (fortepian) i Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela).
21.40 Nowości literackie.
22.00 Życie kulturalne.
22.10 Koncert popularny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

NORTH REG. (449)
21.20 Kwartet smyczkowy /C-moll Brahmsa.
BRUKSELA (322)
21.00 „Mikado” — operetka Sullivana
PRAGA (470)
21.35 Kwartet smyczkowy A-moll Beethovena.
PARYŻ (1648)
21.30 „Madame Chrysantheme” — opera Messagera.
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.00 Symfonia C-dur Beethovena i Koncert fortepianowy F-moll Szopena.
WROCLAW (316)
22.30 Suita „Rokoko” Zilchera. Fantazja i Sonata C-moll Mozarta i Trio fortepianowe D-moll Arskiego.
SZTUTGART (523)
00.00 Serenada D-dur Mozarta, Kwartet smyczkowy Haydna, Koncert kameralny na cembalo i małą orkiestrę Hellera i Symfonia H-moll Czajkowskiego.
MONACHIUM (405)
21.20 Muzyka kameralna Beethovena (Sonata wiolonczelowa C-dur i Kwartet smyczkowy F-dur).
BUDAPESZT (550)
20.20 Trio symfoniczne Takácsa i Symfonia V Czajkowskiego.
RZYM (420)
21.00 Koncert (M. in. Symfonia D-dur Beethovena, Suita na tematy kaprysów Paganiniego, Suita Poranna, Tańce de Falli).

GRAND-KINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś arcypremiera filmu

wg. pow. G. Zapolskiej



O CZYM się nie mówi...

Dramat tragicznej miłości, który wstrząśnie sumieniem wszystkich.

W rolach głównych czołowe gwiazdy polskie
**ST. ENGELÓWNA, I. BENITA, ST. WYSOCKA,
B. SAMBORSKI, CYBULSKI, SIELAŃSKI, WOŚKOWSKI**
Reżyser: **M. KRAWICZ**

PASSE-PARTOUT i BILETY ULGOWE NIEWAŻNE.

Zawiadomienie

Stowarzyszenie Nosen-Lechem w Łodzi zawiadamia, iż

kuchnia dla inteligencji żyd.

przy ul. Wólczańskiej Nr. 21 (tel. 181-32) jest już czynna i codziennie od 12.30 do 15-ej wydaje obiady.

KINO

Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

DZIS PO RAZ OSTATNI!

Wg. powieści T. Dołęgi-Mostowicza

OSTATNIA BRYGADA

Prawo do szczęścia

W rol. gł.: Maria Górczyńska, E. Barszczewska, L. Wysocka, Zbyszko Sawan, Stępowski, Sierański

Następny program: Marnotrawna Córka

KINO - TEATR

URANIA

Cegielniana 2
Tel. 107-34

Dziś uroczysta premiera arcyfilmu w języku żyd. prod. polskiej

„A BRIWELIE DER MAMIEN” (List do matki)

W rolach głównych: **Lucy i Mischa German, Edward Sternbach, Bożyk i in.** Muzyka: **ABRAHAM ELSZTEIN** (twórca „Idł mitn fidl”)
Teksty: **I. M. Neuman.** — Reżyseria: **Leon Tristman i Józef Green,** pomoc. reż. **I. Grynberg.** — Początek seansów o godz. 4 pp.

KINO TEATR

METRO

PRZEJAZD 2

Pocz. 0 9. 4

Dziś i dni następnych!

NAJNOWSZA KOMEDIA MUZYCZNA p. t.

ALPEJSKIE OSŁY

W r. gł.

FLIP i FLAP

Passé - partout i bilety wolnego wejścia nieważne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.